

Sygn. akt **II K 391/15**

Ds. 2225/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Krzywulski

Protokolant: Magdalena Błaszczyk

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Mikołaja Rydza

po rozpoznaniu w dniach: 03.09.2015r., 04.11.2015r.

sprawy **P. S.**, s. W. i W. z d. D., ur. (...) w S.;

oskarżonego o to, że:

w dniu 02 listopada 2014 roku w Zakładzie Karnym w G. posiadał wbrew przepisom ustawy środki odurzające w postaci marihuany w ilości 2,44 grama netto,

tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

I. oskarżonego **P. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci ziela konopi innych niż włókniste o masie netto 2,29 g przechowywanego w Wojewódzkim Magazynie (...) w S. i zarządza jego zniszczenie;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S. (1) kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych, wraz z podatkiem VAT tyt. nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych w sprawie.

Sygn. akt **II K 391/15**

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 2 listopada 2014 roku osadzony w Zakładzie Karnym w G., odbywający karę pozbawienia wolności P. S. miał widzenie ze swoją córką W. M., poprzednio S., w sali widzeń, które trwało 60 minut. Przed widzeniem został poddany kontroli na okoliczność tego, czy posiada przedmioty niebezpieczne. Na widzenie nie został wpuszczony Ł. M., który przybył razem z W. M., ale nie posiadał przy sobie odpowiedniego dokumentu tożsamości. Po widzeniu zgodnie z obowiązującą procedurą oskarżony udał się najpierw do poczekalni, a następnie został poproszony do odrębnego pomieszczenia w celu przeprowadzenia kontroli osobistej. Oskarżony rozebrał się do naga i umieścił odzież w koszyku. Dokonujący kontroli funkcjonariusz G. S. dojrzał w trakcie przeszukiwania odzieży oskarżonego przy użyciu maszyny przedmiot, który postanowił skontrolować ręcznie. W konsekwencji powyższego ujawnił w majtkach oskarżonego

pomiędzy warstwami materiału zawiniątko w rękawiczce lateksowej w formie kulki, w którym znajdował się susz roślinny marihuany w ilości 2,44 grama netto. Oskarżony prosił funkcjonariusza, żeby ten wyrzucił zawiniątko do kosza na śmieci i nie sporządził żadnej dokumentacji. Po ujawnieniu zawiniątka G. S. wydał oskarżonemu odzież z koszyka, a następnie o zaistniałym fakcie poinformował dowódcę zmiany.

Dowody:

- zeznania świadka G. S. –k. 2, 33, 47,90,93-94,152-153,
- zeznania świadka K. S. (2) –k. 48, 152-153,
- zeznania świadka R. C. –k. 151-152,
- protokół zatrzymania rzeczy –k. 4-6,
- protokół oględzin rzeczy –k. 7-8,
- protokół użycia testera narkotykowego –k. 9,
- opinia biegłego sądowego z zakresu badań chemicznych -k. 56-57,
- karta ewidencji widzeń –k. 75,
- notatki służbowe- k. 80-81.

P. S. ma 42 lata, posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu murarz. Jest ojcem jednego dziecka. Nie posiada majątku ani dochodów. Był uprzednio kilkanaście razy karany sądownie, w tym za przestępstwa kwalifikowane z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani.

Dowody:

- karta karna – k. 125-127,
- dane osobopoznawcze – k. 100,
- odpis wyroku– k. 87.

Oskarżony P. S. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że wszystkie swoje ubrania wrzucił do koszyka na rzeczy w pokoju, gdzie miało miejsce przeszukanie i zostały one prześwietlone przez maszynę. Następnie funkcjonariusz kazał mu się ubrać. Z koszyka wyciągnął zawiniątko i zapytał co to jest. Oskarżony odpowiedział, że nie wie. Potem został odprowadzony na poczekalnię i czekał na odprowadzenie na oddział. Zdaniem oskarżonego zawiniątko zostało w koszyku po kimś, kto był przed nim w pokoju, gdzie miało miejsce przeszukanie.

Sąd zważył, co następuje.

W świetle zgromadzonego i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego wina i sprawstwo P. S. w zakresie przypisanego mu występku nie budzi wątpliwości. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednak nie potrafił wiarygodnie wyjaśnić, skąd w jego bieliznie znalazło się zawiniątko z marihuaną. Wprawdzie oskarżony wywodził, że musiało ono zostać w pojemniku na ubrania po innym osadzonym, jednakże sam przyznał, że był pierwszym ze swojej grupy, który został skontrolowany w odrębnym pomieszczeniu. Mało przekonujące jest zatem twierdzenie, że zawiniątko to mogło zostać w koszyku i leżeć tam przez dłuższy czas po kontroli osadzonego z innej grupy widzeń. Te wyjaśnienia oskarżonego w ocenie Sądu nie zasługują na uwzględnienie.

Sprawstwo i winę oskarżonego potwierdzają ujawnione dowody ze źródeł osobowych, w szczególności zeznania świadka G. S., który jednoznacznie stwierdził, że najpierw przy użyciu maszyny zauważył obecność jakiegoś przedmiotu w majtkach oskarżonego, a następnie ręcznie wyciągnął z nich zawiniątko z rękawiczki lateksowej, w którym jak się okazało była marihuana. Zawiniątko to nie zostało zatem wyciągnięte z koszyka, jak twierdził oskarżony, a bezpośrednio z bielizny P. S.. Nie ma zatem wątpliwości, że należało do oskarżonego. Nadto świadek wskazał, że oskarżony namawiał go, aby wyrzucił zawiniątko do kosza i nikomu o tym nie mówił, co dodatkowo utwierdza w przekonaniu, że to P. S. był posiadaczem ujawnionej marihuany. Zeznania świadka K. S. (2) potwierdzają jedynie, że P. S. został poddany kontroli przed widzeniem, jednakże nie ujawniono przy nim przedmiotów zabronionych i niebezpiecznych. Świadek R. C. opisał procedury towarzyszące widzeniom z osadzonymi. Nie był naocznym świadkiem ujawnienia przy oskarżonym marihuany, ale potwierdził w swoich zeznaniach te czynności, które zostały wykonane przez funkcjonariuszy służby więziennej i które opisali oni w swoich relacjach. Zeznania powyższych świadków, spójne i logiczne, Sąd uznał za wiarygodne.

Potwierdzeniem winy i sprawstwa P. S. w zakresie przypisanego mu czynu są również dowody z dokumentów w postaci m.in. protokołu zatrzymania rzeczy, oględzin, czy opinii z przeprowadzonych badań chemicznych. Powyższe dowody korespondują ze sobą i zasługują na walor wiarygodności. Wskazać należy w tym miejscu w szczególności na protokół zatrzymania rzeczy z dnia 2 listopada 2014r., który został sporządzony w dniu zdarzenia oraz podpisany bez uwag i zastrzeżeń przez oskarżonego. W świetle treści tego dokumentu P. S. nie wnosił zastrzeżeń co do sposobu zatrzymania od niego rzeczy w postaci marihuany, nie składał też żadnych oświadczeń w tym przedmiocie.

Niewiarygodne są zdaniem Sądu zeznania świadka D. Ś., który razem z oskarżonym wracał z widzenia. Świadek zeznał, że miał widok na to, co dzieje się w pomieszczeniu, gdzie oskarżony był przeszukiwany. Tym niemniej nie potrafił powiedzieć, czy oskarżony zdejmował majtki w czasie przeszukania, czy też w nich pozostał. Zdaniem świadka gdy oskarżony był już prawie ubrany to pracownik zakładu karnego wyciągnął z pojemnika z ubraniami zawiniątko i próbował wmówić oskarżonemu, że jest to jego zawiniątko. Twierdzenie to pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka G. S., który wskazał, że marihuanę wyciągnął bezpośrednio z bielizny P. S., a w tym czasie ten nie był jeszcze ubrany. Świadek D. Ś. nie potrafił też wskazać, z jakich powodów funkcjonariusz służby więziennej miałby fałszywie oskarżać P. S. i samemu narażać się na odpowiedzialność karną.

Przesłuchana w charakterze świadka W. M. potwierdziła, że w dniu 2 listopada 2014r. była na widzeniu ze swoim ojcem. Zrobiła mu zakupy, posiedziała i porozmawiała z nim. Zaprzeczyła, aby przekazała oskarżonemu marihuanę, ani też aby widziała, jak inna osoba cokolwiek mu podaje. Zeznania tego świadka nie wnoszą niczego istotnego dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego w niniejszej sprawie, choć istnieje prawdopodobieństwo przekazania przez świadka P. S. środka odurzającego, czemu W. M. zaprzeczyła, co nie ma jednak znaczenia dla ustalenia faktu, że P. S. tego dnia był w posiadaniu środka odurzającego.

Opierając rozstrzygnięcie na wskazanych wyżej dowodach, Sąd przypisał P. S. popełnienie występku kwalifikowanego z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, którego dopuścił się w dniu 02 listopada 2014 roku w Zakładzie Karnym w G. posiadając przy sobie środki odurzające w postaci marihuany w ilości 2,44 grama netto.

Wniosek oskarżonego o dopuszczenie dowodu z ekspertyzy daktyloskopijnej z ujawnionego zawiniątka podlegał oddaleniu, albowiem dowodu takiego nie dało się przeprowadzić. Zawiniątko, w którym znajdowała się marihuana, było wykonane z gumy bądź lateksu, a nadto zostało przekazane do badań chemicznych w postaci fragmentów, sama zaś marihuana została przekazana w woreczku z zapięciem strunowym. Nie jest też wiadome, w jaki dokładnie sposób oskarżony umieścił zawiniątko z marihuaną w swojej bieliźnie. Zatem nawet gdyby taki dowód był możliwy do realizacji i na zawiniątku nie byłoby odcisków palców oskarżonego, to i tak okoliczność taka nie miałaby znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd uznał, że stopień winy oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanego P. S. przestępstwa jest znaczny. Przesądza o tym rodzaj naruszonych dóbr, postać zamiaru oraz okoliczności popełnienia czynu. P. S. działał umyślnie

z zamiarem bezpośrednim. Znając normy prawne, postąpił wbrew tym normom. Tym bardziej jest to dla oskarżonego obciążające, że w przeszłości był już skazany za posiadanie środków odurzających z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Posiadanie środków odurzających na terenie zakładu karnego należy ocenić jako szczególnie naganne, świadczące o rażącym naruszeniu obowiązków, jakie ciąży na osadzonym i stworzeniu zagrożenia dla porządku publicznego w jednostce penitencjarnej, ale również braku chęci poddania się przez P. S. procesowi resocjalizacji, w wyniku którego nie popełniałby on kolejnych przestępstw. Nie sposób doszukać się okoliczności, które mogłyby tłumaczyć bądź usprawiedliwiać bezprawne zachowanie oskarżonego.

Kształtując wymiar kary w niniejszej sprawie Sąd kierował się dyrektywami wynikającymi z art. 53 k.k. W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i nie przekracza stopnia jego winy. Tak wymierzona kara w ocenie Sądu uświadomi zarówno samemu oskarżonemu, jak i społeczeństwu, że popełnianie przestępstw wiąże się nieuchronnie z odpowiednią represją ze strony państwa. P. S. nie może liczyć na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Nie sposób wobec niego sformułować pozytywnej prognozy kryminologicznej, ponieważ jego zachowanie cechuje brak poszanowania dla obowiązujących norm postępowania, w tym norm prawnych. Nawet odbywanie kary w innej sprawie w zakładzie karnym nie powstrzymało go od zachowania niezgodnego z prawem polegającego na popełnieniu nowego czynu zabronionego.

Działając na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci ziela konopi innych niż włókniste o masie netto 2,29 g przechowywanego w Wojewódzkim Magazynie (...) w S., zarządzając jego zniszczenie.

W pkt III i IV sentencji wyroku Sąd orzekł o kosztach sądowych, zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S. (1) kwotę 619,92 złotych, wraz z podatkiem VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, jak również na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych w sprawie, z uwagi na jego trudną sytuację materialną, brak dochodów i odbywanie kary pozbawienia wolności.